Będą zmiany na maturze? MEN chce wprowadzić próg zdawalności

Ministerstwo Edukacji Narodowej chce zmienić zasady obowiązujące na maturze. Według resortu obecne regulacje w zakresie matury rozszerzonej nie mają sensu. MEN chce wprowadzić próg zdawalności, aby uczniowie poważniej traktowali egzamin.

Od 2015 roku uczniowie oprócz egzaminów na poziomie podstawowym, muszą również wybrać jeden przedmiot na poziomie rozszerzonym. Jednak, co ciekawe nie ma na nim progu zdawalności, więc teoretycznie nawet zero punktów pozwala zdać maturę.

W związku z powyższym MEN chce zmienić obowiązujące rozwiązanie i wprowadzić próg, aby uczniowie poważniej podchodzili do wybranego przedmiotu. Niedawno minister Anna Zalewska proponowała, aby wynosił on 50 proc. Z kolei MEN rozważa próg 40 proc.

Źródło: telewizjarepublika.pl
Foto: T.Gutry